

Księga Daniela - Numer sto sześćdziesiąt dziewięć

Rozwikływanie proroczych wątków: zrozumienie symboliki „twierdzy” w Księdze Daniela

Jeff Pippenger
2024-03-31

Dziesiąty werset jedenastego rozdziału Księgi Daniela łączy wewnętrzne i zewnętrzne poselstwo za pomocą słowa „twierdza”. Powiązanie, jakie ustanawia z sześćdziesięcioletnim prorocstwem Izajasza, utożsamia „twierdzą” zewnętrznego prorocstwa z Rosją oraz wewnętrzną „twierdzą” świątyni, którą Chrystus wznosi w tej samej historii. Zewnętrzna twierdza, o której mowa w wersecie trzydziestym pierwszym, została określona jako „świątynia mocy” i przedstawia ziemskiego króla lub królestwo. Wewnętrzna twierdza, czyli wewnętrzna świątynia mocy, jest świątynią, którą Posłaniec Przymierza wznosi w ciągu czterdziestu sześciu lat.

W Miejscu Najświętszym tej świątyni (cytadeli) Bóg zasiada w miejscach niebiańskich.

W księdze Daniela dwa hebrajskie słowa są tłumaczone jako „świątynia”. Jednym jest „miqdash”, a drugim „qodesh”. „Miqdash” może oznaczać pogańską świątynię, albo świątynię Bożą, a nawet twierdzą. „Qodesh” jest w Biblii używane wyłącznie na oznaczenie świątyni Bożej. „Świątynia” (miqdash) mocy (twierdzy) w wersecie trzydziestym pierwszym jedenastego rozdziału Daniela jest tłumaczona jako „świątynia mocy”, a hebrajskim słowem przetłumaczonym tam jako świątynia jest „miqdash”, które oznacza Miasto Rzym, będące symbolem rzymskiej siły w historii zarówno pogańskiego, jak i papieskiego Rzymu. Daniel posłużył się tymi dwoma hebrajskimi słowami w sposób bardzo staranny. W wersetych stanowiących centralny filar adwentyzmu znajdujemy słowo „świątynia”.

Wtedy usłyszałem, jak jeden ze świętych mówił, a inny święty rzekł do owego świętego, który mówił: Jak długo potrwa widzenie dotyczące ofiary codziennej i przestępstwa spustoszenia, aby zarówno świątynia, jak i zastęp były deptane? I rzekł do mnie: Do dwóch tysięcy trzystu dni; wtedy świątynia zostanie oczyszczona. Daniela 8:13–14.

Hebrajskie słowo tłumaczone jako „sanktuarium” w obu wersetych to „qodesh” i jest używane wyłącznie na określenie Bożego sanktuarium. W wersecie jedenastym, identyfikującym pogański Rzym, a konkretnie świątynię Panteonu w mieście Rzymie, znajdujemy słowo „sanktuarium”, lecz w tym wersecie jest to hebrajskie słowo „miqdash”.

Tak, wywyższył się aż do wodza zastępów, i przez niego została zniesiona ofiara ustawiczna, a miejsce jęgo świątyni zostało zburzone. Daniela 8:11.

"Sanktuarium mocy" w wersecie trzydziestym pierwszym jedenastego rozdziału Księgi Daniela to hebrajskie słowo "miqdash" i pojawia się ono w powiązaniu z hebrajskim słowem tłumaczonym jako "twierdza" w wersetych siódmym i dziesiątym rozdziału jedenastego. W wersecie siódmym

król południa wkroczył wprost do samego Rzymu i wziął króla północy do niewoli, gdyż wszedł do jego twierdzy, natomiast w wersecie dziesiątym król północy dochodzi tylko "do" "twierdzy", gdyż zatrzymał się na granicy między jego królestwem a Egiptem. Do granicy pod Rafią odnosi się następny werset. "Sanktuarium mocy" w wersecie trzydziestym pierwszym to "miqdash" "twierdzy".

Bitwa na granicy pod Rafią obrazuje bitwę na granicy na Ukrainie. Tę proroczą historię rozpoznaje się poprzez zrozumienie, że „głowa” to królestwo lub król; stanowi ona twierdzę jego siły, jednak prorocstwo odnosi się do prawdy wewnętrznej i zewnętrznej. „Sanktuarium siły” dla linii zewnętrznej jest reprezentowane przez sanktuarium „miqdash”, a „sanktuarium siły” dla linii wewnętrznej jest reprezentowane przez sanktuarium „qodesh”.

Lata 1844–1863 stanowią linię historii proroczej, która ilustruje pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. Okres dwóch tysięcy pięciuset dwudziestu lat rozproszenia przeciwko królestwu północnemu zakończył się w 1798 roku, a taki sam, liczący dwa tysiące pięćset dwadzieścia lat, okres przeciwko królestwu południowemu zakończył się w 1844 roku. Te dwie linie przedstawiają niższą i wyższą naturę człowieka. Natura niższa, którą reprezentuje królestwo północne, to ciało, a natura wyższa — to głowa. Głowa to stolica królestwa i sam król. Do tej ilustracji Chrystus wybrał Judę, królestwo południowe, aby tam umieścić swoje imię, a stolicą jest Jerozolima. W Jerozolimie znajduje się prawdziwa świątynia mocy, a w tej świątyni jest sala tronowa dla króla, który jest głową.

„Siedem czasów” z Księgi Kapłańskiej, rozdziału dwudziestego szóstego, było ostateczną pieczętującą prawdą w roku 1856, która miała umocnić sztandar, aby dokończyć dzieło. Od 1844 do 1863 roku Chrystus zamierzał połączyć swoje Bóstwo z człowieczeństwem na wieczność, lecz ludzkość zbuntowała się.

Nie był w stanie przemienić wówczas niższej natury człowieka, gdyż następuje to przy Jego wtórym przyjściu. Wtedy przemieni On wyższą naturę człowieka na swój obraz, łącząc głowę ludzkości z głową Boskości. Głowa była stolicą królestwa. Głowa była królem, a gdy Chrystus dokonuje przemiany Boskości jednoczącej się z człowieczeństwem, łączy głowę zarówno człowieczeństwa, jak i Boskości w świątyni w Jerozolimie, w Miejsu Najświętszym, gdzie Chrystus zasiada wraz ze swoim Ojcem.

Temu, kto zwycięży, pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja także zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. Objawienie 3:21, 22.

Chrystus obiecuje, że ci (Laodycejczycy), którzy zwyciężą, tak jak On zwyciężył (i staną się Filadelfianami), zasiądą wraz z Nim w miejscach niebieskich.

Której dokonał w Chrystusie, gdy wzbudził Go z martwych i posadził po swojej prawicy w miejscach niebieskich, ... I wraz z Nim nas wzbudził i posadził razem w miejscach niebieskich w Chrystusie Jezusie. Efezjan 1:20, 2:6.

Połączenie dwóch kijów Ezechiela (człowieczeństwa z Boskością) dokonuje się w Bożej świątyni mocy (qodesh), właśnie w tym czasie, gdy twierdza mocy (miqdash) zostaje wskazana jako proroczy klucz, który łączy zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną linię proroctwa, które Gabriel przyszedł wyjaśnić Danielowi, dotyczącego tego, co miało spotkać lud Boży w czasie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Chrystus pragnął dokonać tego dzieła w historii millerowskiej, lecz dzieło to zostało udaremnione przez bunt z roku 1863; jednak historia od 1844 do 1863 roku nadal pozostaje linią ilustrującą to zamierzone dzieło.

Dziesiąty werset jedenastego rozdziału Księgi Daniela zawiera klucz do zrozumienia wewnętrznego i zewnętrznego przesłania wersetów od jedenastego do piętnastego, które pojawiło się w naszej proroczej historii w roku 2014. Dziesiąty werset wskazuje rok 1989, który jest czasem końca w ruchu reformy stu czterdziestu czterech tysięcy, ale zawiera też klucz, który pozwala rozpoznać rok 2014 jako kamień milowy w historii pieczętowania.

22 października 1844 roku Posłaniec Przymierza nagle przyszedł do świątyni, którą wznosił. Ten drogowskaz typifikuje 11 września 2001 roku, kiedy trzeci anioł ponownie przybył, a siódma trąba ponownie zaczęła rozbrzmiewać. Wówczas historia lat 1840–1844 również miała się powtórzyć, ponieważ anioł, który zstąpił 11 sierpnia 1840 roku, był nikim innym jak Jezusem Chrystusem, a Jego dziełem było oświecić ziemię Jego chwałą.

Okres od 1840 do 1844 roku również przedstawia czas od 11 września 2001 roku do rychło nadchodzącego prawa niedzielnego, podobnie jak okres od 1844 do 1863 roku przedstawia czas od 11 września 2001 roku do rychło nadchodzącego prawa niedzielnego. Siostra White zestawia historię roku 1844 z historią krzyża, a krzyż przedstawia podział dwóch okresów dziejów po trzy i pół roku, które pozostają ze sobą we wzajemnej zgodności. Krzyż ustanawia, że poprzedzająca historia, rozpoczynająca się w 1840 roku i kończąca się w 1844 roku, oraz następująca po niej historia aż do 1863 roku są dwiema równoległymi historiami, z których obie przedstawiają okres pieczętowania.

Pierwsza linia, od 1840 do 1844 roku, przedstawia zwycięstwo adwentystów filadelfijskich, druga linia, od 1844 do 1863 roku, przedstawia porażkę adwentystów laodycejskich. Obie klasy są przedstawione w dziesiątym rozdziale Księgi Daniela, gdyż Daniel, reprezentujący zwycięskie mądre panny podczas pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, ujrzał widzenie, lecz ci, którzy byli z nim, uciekli przed widzeniem.

A dwudziestego czwartego dnia pierwszego miesiąca, gdy byłem nad brzegiem wielkiej rzeki, która nazywa się Hiddekel; wtedy podniosłem oczy i spojrzałem, a oto pewien mąż odziany w len, którego biodra były przepasane szczerem złotem z Uphaz: jego ciało było również jak beryl, a jego twarz jak blask błyskawicy, a jego oczy jak ogniste pochodnie, a jego ramiona i jego stopy barwą podobne do wypolerowanego mosiądzu, a głos jego słów jak głos tłumu. A ja, Daniel, sam widziałem to widzenie; bo mężowie, którzy byli ze mną, nie widzieli widzenia; lecz ogarnęło ich wielkie drżenie, tak że uciekli, by się ukryć. Daniela 10:4-7.

W siódmym rozdziale Księgi Daniela, po tym jak Daniel miał widzenie drapieżnych bestii, przyszedł Gabriel, aby wyjaśnić to widzenie.

Ja, Daniel, byłem zasmucony w moim duchu we wnętrzu mego ciała, a widzenia mojej głowy trafiły mnie. Podeszedłem do jednego z tych, którzy stali obok, i zapytałem go o prawdę tego wszystkiego. On więc mi powiedział i dał mi poznać wyjaśnienie tych rzeczy. Daniel 7:15, 16.

W ósmym rozdziale Księgi Daniela po tym, jak Daniel miał widzenie zwierząt świątynnych, przyszedł Gabriel, aby wyjaśnić to widzenie.

I stało się, gdy ja, ja Daniel, ujrzałem widzenie i dociekałem jego znaczenia, oto stanął przede mną ktoś na podobieństwo męża. I usłyszałem głos męski między brzegami rzeki Ulai, który zawołał i rzekł: Gabrielu, spraw, aby ten mąż zrozumiał widzenie. Daniela 8:15, 16.

W dziewiątym rozdziale Księgi Daniela, po tym, jak Daniel zrozumiał liczbę lat określoną przez Jeremiasza i przedstawioną w pismach Mojżesza zarówno jako przekleństwo, jak i Bożą przysięgę, przyszedł Gabriel, aby wyjaśnić widzenie.

A gdy jeszcze mówiłem i modliłem się, i wyznawałem swój grzech i grzech mojego ludu, Izraela, i przedstawiałem swoje błaganie przed Panem, moim Bogiem, w sprawie świętej góry mojego Boga; tak, gdy jeszcze mówiłem w modlitwie, nawet mąż Gabriel, którego widziałem na początku w widzeniu, przyleciawszy szybko, dotknął mnie około czasu wieczornej ofiary. I pouczył mnie, i rozmawiał ze mną, i rzekł: Danielu, teraz wyszedłem, aby dać ci poznanie i zrozumienie. Daniel 9:20-22.

Dlatego, na podstawie trzech świadków, wszystkich z Księgi Daniela, gdy Gabriel mówi do Daniela w dziesiątym rozdziale, że przyszedł, aby dać Danielowi zrozumienie tego, co spotka lud Boży w dniach ostatecznych, Gabriel interpretuje żeńską „marah”, wizję sprawczą, którą Daniel widział, a przed którą inna grupa uciekła.

Teraz przyszedłem, aby dać ci zrozumieć, co spotka twój lud w dniach ostatecznych: albowiem widzenie dotyczy jeszcze wielu dni. Księga Daniela 10:14.

Widzenie, jakie miał Daniel, które spowodowało rozdzielenie wśród wierzących, było widzeniem ukazania się Chrystusa, widzeniem dwóch tysięcy trzystu lat, lecz było kobiecym wyrazem tego widzenia. To właśnie zrozumienie widzenia nagłego ukazania się Chrystusa jako Posłańca Przymierza przemieniło Daniela (i tych, których Daniel reprezentuje) w obraz Chrystusa. To, co „spotyka lud Boży w ostatecznych dniach”, jest reprezentowane przez historię millerystów z lat 1840–1844, a także przez millerystów z lat 1844–1863. Jedna grupa w buncie ucieka przed tym widzeniem, a druga grupa idzie za Chrystusem wiarą do Miejsca Najświętszego, aby zasiąść z Nim w miejscach niebiańskich.

Jednak gdy Gabriel interpretuje widzenie, w którym Boży lud czasów ostatecznych zostaje przemieniony na obraz Chrystusa, przedstawia zewnętrzną historię świata. Widzenie Daniela o Chrystusie zostało przez Gabriela zinterpretowane jako zewnętrzna historia czasu pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Gdy w interpretacji Gabriela dochodzi się do historii 11 września 2001 roku, historia, która jest podkreślona jako poprzedzająca niedzielne prawo z wersetu szesnastego, może zostać rozpoznana jedynie za pomocą klucza do zrozumienia, przedstawionego jako "twierdza" w wersecie dziesiątym. 11 września 2001 roku skutek każdego widzenia zaczął się

ujawniać niczym koła w kołach.

I doszło mnie słowo Pana, mówiące: Synu człowieczy, co to za przysłowie macie w ziemi Izraela: Przedłużają się dni, a każde widzenie się nie spełnia? Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Sprawię, że to przysłowie ustanie i nie będą go już używać w Izraelu; lecz powiedz im: Dni są bliskie i spełnienie każdego widzenia. Bo w domu Izraela nie będzie już próżnych widzeń ani pochlebnych wróżb. Ja bowiem jestem Pan: przemówię, a słowo, które wypowiem, spełni się; nie będzie już odwlekane; bo za waszych dni, domu buntowniczy, wypowiem słowo i je wykonam — mówi Pan Bóg. I znów przyszło do mnie słowo Pana, mówiące: Synu człowieczy, oto dom Izraela mówi: Widzenie, które on widzi, jest na wiele dni naprzód, a prorokuje o czasach dalekich. Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Żadne z moich słów nie będzie już odwlekane, lecz słowo, które wypowiedziałem, zostanie wykonane — mówi Pan Bóg. Ezechiel 12:21-28.

Ze wszystkich proroczych kół, które obracają się wewnątrz innych proroczych kół w tej historii, jest jedno koło, o którym natchnienie pouczyło badaczy proroctw dotyczących dni ostatecznych, że jest tym kołem, na podstawie którego rozstrzygnie się ich wieczny los. Krok po kroku, tym kołem musi być również widzenie, które ujrział Daniel, które przemieniło go na podobieństwo Chrystusa, gdyż to widzenie wskazuje, co spotka lud Boży w dniach ostatecznych.

Pan jasno mi ukazał, że obraz bestii zostanie utworzony, zanim zamknie się czas łaski; gdyż ma to być wielka próba dla ludu Bożego, przez którą rozstrzygnie się ich wieczny los. Twoje stanowisko jest taką płataniną sprzeczności, że tylko nieliczni dadzą się zwieść.

W Objawieniu 13 to zagadnienie jest jasno przedstawione; [Objawienie 13:11-17, cytowane].

To jest próba, którą lud Boży musi przejść, zanim zostanie opieczętowany. Wszyscy, którzy dowiedli swej wierności Bogu, zachowując Jego prawo i odmawiając przyjęcia fałszywego sabatu, staną pod sztandarem Pana Boga Jehowy i otrzymają pieczęć Boga żywego. Ci, którzy porzucają prawdę pochodzącą z nieba i przyjmą niedzielny sabat, otrzymają znamię bestii.

Manuscript Releases, tom 15, 15.

Próba określana jako próba obrazu bestii ma dwojaki charakter. Jest to próba, która wymaga, aby badacz proroctw rozpoznał rozwój obrazu bestii, będącego połączeniem Kościoła i państwa w Stanach Zjednoczonych przed wprowadzeniem prawa niedzielnego. Jest to również próba, która w tych, których reprezentuje Daniel, lub w tych, którzy uciekli, wytwarza albo obraz bestii, albo obraz Chrystusa. Rozdzielenie opiera się na tym, czy owe panny „widzą to wielkie widzenie”, jak Daniel, czy też uciekają przed tym widzeniem. Klucz do ujżenia wielkiego widzenia wyraża słowo „twierdza”.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Potężny anioł, który pouczał Jana, nie był nikim innym, jak samym Jezusem Chrystusem. To, że stawia On prawą stopę na morzu, a lewą na suchym lądzie, ukazuje rolę, jaką odgrywa w końcowych scenach wielkiego sporu z Szatanem. Ta postawa oznacza Jego najwyższą moc i władzę nad całą ziemią. Spór narastał w siłę i determinację z wieku na wiek i będzie tak nadal, aż do scen końcowych, gdy mistrzowskie działanie mocy ciemności osiągnie swój szczyt.

Szatan, sprzymierzony ze złymi ludźmi, zwiedzie cały świat oraz kościoły, które nie przyjmują miłości prawdy. Lecz potężny anioł domaga się uwagi. Woła donośnym głosem. Ma On okazać moc i autorytet Jego głosu tym, którzy połączyli się z Szatanem, aby sprzeciwić się prawdzie.

Po tym, jak siedem gromów wydało swe głosy, do Jana, tak jak do Daniela, przychodzi nakaz dotyczący księżeczki: "Zapieczętuć to, co wypowiedziało siedem gromów." Dotyczą one przyszłych wydarzeń, które zostaną ujawnione w należytej kolejności. Daniel stanie do swego losu u kresu dni. Jan widzi odpieczętowaną księżeczkę. Wówczas proroctwa Daniela zajmują właściwe miejsce w poselstwach pierwszego, drugiego i trzeciego anioła, które mają być ogłoszone światu. Odpieczętowanie księżeczki było poselstwem dotyczącym czasu.

Księgi Daniela i Apokalipsy stanowią jedność. Jedna jest proroctwem, druga objawieniem; jedna księgą zapieczętowaną, druga księgą otwartą. Jan usłyszał tajemnice wypowiedziane przez gromy, lecz nakazano mu, aby ich nie zapisywał.

„Szczególne światło dane Janowi, które zostało wyrażone w siedmiu gromach, było nakreśleniem wydarzeń, które miały nastąpić pod poselstwami pierwszego i drugiego anioła”.
The Seventh-day Adventist Bible Commentary, tom 7, 971.